

Sygn. akt I C 324/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Brodnicy- I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Asesor sądowy Dawid Sztuwe
Protokolant:	Agnieszka Majer

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2020 r. w Brodnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. J.**

przeciwko **K. P.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.992,24 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa złote 24/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.817,97 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych 97/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

/Asesor sądowy/

Dawid Sztuwe

Sygn. akt I C 324/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 20 sierpnia 2018 r. D. J. wystąpiła przeciwko K. P. o zapłatę kwoty 3325,58 zł z odsetkami tytułem zwrotu części nakładów, które powódka poniosła w związku z przygotowaniem nieruchomości wspólnej do sprzedaży (**k. 3-10**).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości wskazując, że nie uzgadniała z powódką zasad zwrotu wydatków. W ocenie pozwanej wydatki te nie były zresztą konieczne (**k. 53-55**).

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (**k. 67-70, 77**).

Powódka wniosła o zasądzenie kosztów procesu według spisu kosztów (**k. 137-144**).

Sąd ustalił, co następuje:

Spadek po zmarłym W. S. nabyła D. J. (żona spadkodawcy) oraz córki K. P. i B. S., po 1/3 części każda z nich. W skład spadku wchodziły m.in. udziały w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonych numerami działek (...). W. S. jeszcze przed śmiercią bezskutecznie starał się sprzedać przedmiotowe udziały.

Okoliczność bezsporna.

Spadkobierczynie uzgodniły, że ponownie wystawią udziały na sprzedaż i podzielą się równo ceną uzyskaną ze sprzedaży. W celu przygotowania nieruchomości do sprzedaży podjęły również decyzję, że pokryją w równych częściach opłaty związane z remontem i oczyszczaniem nieruchomości.

Dowód:

- zeznania J. F.- k. 56-56v (I Cps 36/19)
- zeznania M. F.- k. 56v-57 (I Cps 36/19)
- zeznania R. W.- k. 57-57v (I Cps 36/19)
- zeznania E. P.- k. 59-60 (I Cps 71/19), k. 17 (I Cps 89/19)
- zeznania powódki- k. 57v-58 (I Cps 36/19)

D. J. przygotowując nieruchomość do sprzedaży poniosła wydatki związane z zamknięciem dziennika budowy (2000 zł) oraz zakupiła materiały budowlane, tj. płytę (...) (77,70 zł), płytę gipsową (51,80 zł), wełnę mineralną (59,33 zł). D. J. zapłaciła za pracę montażowe i naprawcze sufitu 200,00 zł oraz uregulowała opłaty za użytkowanie wieczyste drogi i działki, tj. 5260,88 zł i 1036,80 zł. Prace na nieruchomości wykonał m. in. R. W.. Pomagali również sąsiedzi. Koszty paliwa za dojazdy do nieruchomości ponosiła J. F. lub M. F..

W dniu 17 maja 2017 r. K. P. wpłaciła D. J. kwotę 670 zł tytułem wydatków za zamknięcie dziennika budowy.

Dowód:

- faktura (...)- k. 35
- potwierdzenia transakcji- k. 36-41
- potwierdzenie przelewu z 17 maja 2017 r.- k. 45
- zeznania J. F.- k. 56-57 (I Cps 36/19)
- zeznania M. F.- k. 56v-57 (I Cps 36/19)
- zeznania R. W.- k. 57-57v (I Cps 36/19)

W związku z tym, że na nieruchomości pozostały rzeczy K. P., które nie zostały dobrowolnie usunięte, D. J. zleciła ich wywóz, co wiązało się z wydatkami w łącznej kwocie 767,74 zł.

Dowód:

- faktura VAT (...)- k. 42
- potwierdzenie transakcji- k. 44

- zeznania J. F.- k. 56-57 (I Cps 36/19)
- zeznania powódki- k. 57v-58 (I Cps 36/19)
- zeznania M. F.- k. 56v-57 (I Cps 36/19)
- zeznania R. W.- k. 57-57v (I Cps 36/19)
- zdjęcia- k. 83-88

B. S. zwróciła D. J. część wydatków.

Okoliczność bezsporna.

Umową sprzedaży z 16 marca 2018 r. spadkobierczynie sprzedały swoje udziały w prawie użytkowania wieczystego za łączną cenę 170.000 zł. K. P. otrzymała należną jej część ze sprzedaży.

Okoliczność bezsporna.

W. S. był ubezpieczony na życie i osobą uposażoną była na początkowo K. P., ale przed śmiercią zmienił swoją dyspozycję w tym zakresie. Jako osobę uposażoną wskazał żonę D. J..

Dowód:

- przesłuchanie pozwanej- k. 150-151

Wezwanie do zapłaty kwoty 3325,58 zł K. P. otrzymała w dniu 28 maja 2018 r.

Dowód:

- przedsądowe wezwanie do zapłaty- k. 46-48
- potwierdzenie doręczenia- k. 49

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dokumenty, których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu oraz stron. Dowód z tych dokumentów został przeprowadzony w oparciu o art. 243² kpc.

Sporne między stronami pozostawało to, czy rzeczywiście spadkobierczynie umówiły się, że podzielą równo koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży oraz czy spadkodawca wydał dyspozycję, aby opłaty z tytułu użytkowania wieczystego miały zostać pokryte ze spadku lub innych źródeł, co podnosiła pozwana.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków zawnioskowanych przez powódkę, ponieważ znajdowały one potwierdzenie w innych, wiarygodnych dowodach, tj. dowodach z dokumentów. Nadto wypowiedzi świadków były logiczne, trudno było podnieść, że ich treść była próba zdyskredytowania pozwanej. Pojawiające się nieścisłości w ich zeznaniach, wbrew twierdzeniom pozwanej, stanowiły właśnie okoliczność wskazującą, że ci świadkowie byli wiarygodni, tj. nie uzgodnili między sobą treści zeznań. Wskazywali również szczerze, że co do pewnych okoliczności nie mają wiedzy. Należy także zwrócić uwagę na fakt, że świadek E. P. zeznawała dwukrotnie. Wprawdzie J. L. zeznał, że na nieruchomości nie było rzeczy pozwanej, aczkolwiek wskazał, że były tam zbędne rzeczy. Inni świadkowie z kolei wskazywali wyraźnie, że były to rzeczy pozwanej. Z kolei zeznania świadka M. K. były o tyle nieistotne, że świadek ten nie miał wiedzy co ustaleń między stronami a ostatni raz był w S. w 2015 r., a więc jeszcze przed śmiercią W. S..

W ocenie Sądu przeprowadzone dowody z dokumentów oraz zeznań świadków potwierdzają twierdzenia powódki, tj. spadkobierczynie uzgodniły konieczność poniesienia wydatków na nieruchomości, z której to umowy pozwana wycofała się po otrzymaniu pieniędzy ze sprzedaży nieruchomości.

Po pierwsze, zeznania świadków wskazywały, iż takie ustalenia między pozwaną, powódkę i B. S. miały miejsce. Sąd dał wiarę zeznaniom świadkom w tym zakresie.

Po drugie, K. P. przesłała D. J. pieniądze na tzw. zamknięcie dziennika budowy. Nie można tego inaczej tłumaczyć niż poprzez fakt, że wtedy jeszcze była skłonna wypełnić warunki porozumienia. Nie znajdowały potwierdzenia twierdzenia pozwanej, że zrobiła to pod naciskiem powódki czy J. F..

Po trzecie, B. S. spłaciła swoje zobowiązanie względem D. J.. Trudno było uznać, że zrobiła to działając niejako przeciwko w swojej siostrze, kreując swoista intrygę. Wręcz przeciwnie, B. S. nie utrzymuje kontaktów z D. J..

Po czwarte, sekwencja zdarzeń wskazuje, że K. P. była zdeterminowana otrzymać część pieniędzy ze spadku, stąd zgodziła się właśnie na pokrycie dodatków kosztów. Po sprzedaży nieruchomości wycofała się z wcześniejszymi ustaleniami, zapewne będąc już usatysfakcjonowaną otrzymaniem pieniędzy. Świadkowie zwracali uwagę, że pozwana była trudna do współpracy, zmieniała zdanie, stawiała nierealne warunki sprzedaży, o czym zeznała świadek E. D.. Okoliczności dotyczące świadka E. P. potwierdzają, że K. P. często zmienia zdanie. E. P. była jej pełnomocnikiem przy zawieraniu umowy sprzedaży, a więc osobą, która musiała darzyć zaufaniem. Z kolei przed Sądem przedstawiała ją już jako byłą przyjaciółkę i osobą niegodną zaufania. Pozwana zaprzeczała twierdzeniom świadka E. P., że namawiała ją do składania fałszywych zeznań. Nie jest rolą Sądu w niniejszym postępowaniu, aby tę kwestię badać szczegółowo, ale oświadczenie takie E. P. składała będąc pouczoną właśnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Z kolei pozwana była jedynie pouczona o obowiązku mówienia prawdy (art. 304 kpc). Pozwana starała się przedstawić jako osobą, która jest ciągle atakowana, że ktoś próbuje ją oszukać. Nie znalazło to jednak potwierdzenia w okolicznościach sprawy. Trudno bowiem uznać choćby to, że złożenie wniosku o zabezpieczenie spadku, było próbą pozbawienia jej spadku po ojcu.

Uznając nawet, że takie porozumienie nie miało miejsca, wydatki, które poniosła D. J. znajdowały uzasadnienie w świetle koniecznych, zasadnych czynności podejmowanych w stosunku do rzeczy wspólnej. Obowiązek taki przewiduje art. 1035 § 1 kc w zw. z art. 207 kc. Współwłaściciele rzeczy ponoszą bowiem wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną w stosunku do wielkości udziałów. Współwłaścicielowi, który poniósł większy wydatek przysługuje roszczenie o zwrot wydatków przekraczających wielkość jego udziału. Sąd podzielił zatem argumentację powódki zawartą w pozwie bez konieczności jej szczegółowego powtórzenia (**k. 68-70**).

Błędne było stanowisko pozwanej, że wydatki na nieruchomości winny zostać pokryte z pieniędzy z ubezpieczenia spadkodawcy. Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby W. S. pozostawił po sobie jakiegokolwiek pieniądze celem uregulowania zaległości podatkowych. Z kolei pieniądze, które prawdopodobnie powódka otrzymała jako uposażona z ubezpieczenia, nie wchodziły w skład spadku. Powódka nie miała obowiązku, aby z tych pieniędzy pokryć wydatki związane z nieruchomością.

Powódka wykazała, że poniosła wydatki związane z koniecznością przygotowania nieruchomości do sprzedaży, w tym uiściła opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Koszt materiałów budowlanych i robocizna nie był wysoki, znajdował potwierdzenie w dowodach z dokumentów oraz zeznaniach świadków. Trudno było zatem twierdzić, że powódka chciała w ten sposób zrefinansować inne, niezwiązane z nieruchomością wydatki.

Zdaniem Sądu jednak wątpliwości budziły wydatki na paliwo, ponieważ powódka nie przedłożyła w tym zakresie żadnych rachunków. Ilość wyjazdów nie była w jakikolwiek sposób weryfikowalna. Najistotniejsze jest jednak to, że powódka przyznała w swoich zeznaniach, że koszty paliwa ponosiła jej siostra J. F.. Ten fakt potwierdził również M. F.. Wydatki na paliwo nie były zatem ponoszone przez współwłaścicieli. Powódka nie wykazała również, że oddała siostrze i szwagrowi pieniądze za paliwo.

Sąd wyliczył zatem (bez uwzględnienia paliwa), że wydatki na nieruchomości wynosiły łącznie 8683,51 zł, tj. na osobę 2.894,50 zł. Wyliczając zobowiązanie pozwanej należało do kwoty dodać jeszcze koszt wywiezienia rzeczy, tj. 767,74 zł. Zeznania świadków oraz pozwanej oraz zdjęcia potwierdziły, że na nieruchomości pozostały rzecz pozwanej. Naturalnie zatem, gdy pozwana nie zorganizowała ich wywózki dobrowolnie, konieczne stało się ich usunięcie na koszt pozwanej. Sąd nie uwzględnił w tych wydatkach kosztów paliwa przyjmując identyczną argumentację jak wcześniej, tj. powódka nie płaciła za paliwo. Pozwana była zatem winna zapłacić powódce kwotę 3662,24 zł ((...),50+767,74). Od tej kwoty należało odjąć 670,00 zł, albowiem ta kwota została uregulowana wcześniej.

Reasumując, aktualnie pozwana jest winna powódce 2992,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 czerwca 2018 r. (art. 481 § 1 kc) i tę kwotę Sąd zasądził w punkcie 1 (pierwszym) wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 109 § 1 i 2 kpc, albowiem pozwana przegrała proces w 89,98%. Powódka wnosząc o zasądzenie kosztów procesu przedstawiła spis kosztów (k. 137).

Orzekając o kosztach według spisu kosztów Sąd dokonuje oceny, czy koszty te są celowe, uzasadnione i niezbędne w świetle okoliczności sprawy oraz czy zostały rzeczywiście poniesione. Taki spis podlega kontroli Sądu na podstawie art. 233 k.p.c.

Zasądzona przez Sąd jako składnik kosztów procesu wynagrodzenie pełnomocnika może się kształtować pomiędzy stawką minimalną a jej sześciokrotnością, zaś decyzja o jej wysokości zależy właśnie od wyżej wskazanych kryteriów. Gdyby powódka wносиła o zasądzenie kosztów według norm przepisanych to podstawą do naliczenia wynagrodzenia byłaby kwota 900 zł. W niniejszej sprawie powódka uściła na rzecz swojego pełnomocnika tytułem wynagrodzenia zasadniczego kwotę 1107 zł, tj. stawka 900 zł powiększona o podatek VAT. Jeżeli powódka umówiła się na taki sposób wyliczenia wynagrodzenia to Sąd nie ingerował w jego wysokość, albowiem nadal mieściło się ono w ustawowych limitach. Za niezbędne i celowe, w świetle okoliczności sprawy i konieczności jej prowadzenia w sądzie znacznie oddalonym od miejsca zamieszkania powódki, uznano również wydatek w postaci pokrycia kosztów honorarium pełnomocnika substytucyjnego, tj. łącznie 492 zł (k. 138-139, 141). Należy jednak zaznaczyć, że korzystanie z pełnomocnika substytucyjnego było elementem strategii procesowej pełnomocnika powódki i ten składnik uwzględniono w ramach oceny należnego wynagrodzenia pełnomocnika głównego.

Sąd nie znalazł podstawy, aby w świetle okoliczności sprawy za niezbędny i konieczny element wynagrodzenia pełnomocnika powódki uznać koszt jej udziału w 3 rozprawach, tj. łącznie 450 zł. W ocenie Sądu fakt uczestnictwa pełnomocnika na rozprawie przed sądem miejsca zamieszkania powódki, winien się mieścić w ustalonym wcześniej wynagrodzeniu podstawowym. Gdyby bowiem jeszcze do wynagrodzenia podstawowego powiększonego o honorarium przekazanego pełnomocnikowi substytucyjnemu, tj. 1599 zł, dodać kwotę 450 zł za udział w rozprawach to okazałoby się, że wynagrodzenia pełnomocnika zostałyby zasądzone w kwocie przekraczającej 2-krotność stawki minimalnej. Sprawa nie miała jednak skomplikowanego charakteru i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie był ponadstandardowy. Dodatkowe wynagrodzenie za udział w rozprawie jest uwzględnianie tylko w postępowaniu karnym.

Niezasadnie również pełnomocnik powódki wnosił o zwrot kosztów dojazdu na trasie Z.-S.. Sąd nie neguje możliwość żądania zwrotu takiego wydatku, ale kosztami przejazdu winny być koszty rzeczywiście poniesione. Nie zmienia tego faktu, że powódka uściła na rzecz pełnomocnika kwotę 526,55 zł. Po pierwsze, zwrot kosztów dojazdu dla pełnomocnika nie jest obliczany według rozporządzenia, ponieważ nie ma ono po prostu zastosowania do pełnomocników (Zob. uchwały Sąd Najwyższego z 29 czerwca 2016 r. III CZP 26/16, Lex nr 2067029). Po drugie, kwota 526,55 zł odbiega znacznie od możliwych, rzeczywistych kosztów podróży samochodem. Sąd uznał, że koszt jednego przejazdu do siedziby sądu i z powrotem wyniósł 73,50 zł. Przyjęto w takim przypadku odległość (210 km), średnie spalanie samochodu 7l/100 i cenę paliwa (5zł/l). Łącznie wydatki za dojazd pełnomocnika, które mogłyby być realnie poniesione wynosiły 220,50 zł (73,50x3).

Podsumowując, na koszty procesu (2020,50 zł) po stronie powodowej składały się następujące kwoty:

- 167,00 zł (opłata od pozwu)
- 1107,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika)
- 34,00 zł (opłata od pełnomocnictw)
- 492,00 zł (honorarium pełnomocnika substytucyjnego)
- 220,50 zł (niezbędny i rzeczywisty koszt przejazdu).

Przyjmując procent wygranej powódki (89,98%) należne jej koszty procesu wynosiły 1.817,97 zł i tę kwotę zasądzono w punkcie 3 (trzecim) wyroku.

/Asesor sądowy/

Dawid Sztuwe

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki,
2. ustalić telefonicznie nowy adres pozwanej na który ma zostać przesłany odpis wyroku z uzasadnieniem, a w przypadku brak kontaktu z pozwaną, odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć na dotychczasowy adres pozwanej (pозwana poinformowała, że zmienia miejsce zamieszkania, ale nie podała nowego adresu),
3. akta z apelacją lub za 21 dni

B., 27 lutego 2020 r.

Asesor sądowy

Dawid Sztuwe